

Śląsk – wspólna sprawa cd.

W Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku miałem przyjemność poprowadzić dyskusję historyczną. Jej tematem był Górny Śląsk i wydarzenia rozgrywające się na nim w latach 1919-1922, które były decydujące o jego przyszłości a i przyszłości Polski. W dyskusji wzięli udział dr Karol Makles (Muzeum Śląskie), Aleksandra Matuszczyk (dyrektorka Muzeum Miejskiego w Tychach), prof. dr hab. Grzegorz Nowik (Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku) i dr Paweł Parys (Muzeum Śląskie).

Podsumowując dyskusję, stwierdziłem, iż to jest optymistyczne, pocieszające i ważne, że sto lat po plebiscycie, trzech powstaniach i przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski, wciąż o tych wydarzeniach rozmawiamy. Nawet jeśli się spieramy i widzimy rozmaite kontrowersje, jest to temat wciąż żywy, obecny w pamięci, tradycji, pracach historyków. To chyba dobrze? - zapytałem uczestników.

- Myślę, że nie uciekniemy od historii - odpowiedział prof. Nowik. - To chyba dobrze, że jest ona tak głęboko osadzona. Szukamy w niej tego, co łączy. Natomiast w mniejszym stopniu antagonizmów, choć i one, mam nadzieję, nauczyły nas czegoś: tego, że niczego dobrego nie przynoszą. Możemy to oczywiście mówić z perspektywy zwycięzców, bo myśmy objęli ten teren i dzisiaj na nim gospodarujemy. Ale życie pokazało, że to jest ta droga, to jest ten czas pokoju - kiedy ludzie mogą się realizować tu, gdzie chcą i w taki sposób, jak chcą.

- One zawsze będą dyskusyjne - powiedział dr Makles o powstaniach. - Mam nadzieję, że rok 2022 nie będzie końcem refleksji i na najbliższe 25 lat nie zapomnimy o tych zagadnieniach. Cieszę się z tej dyskusji, bo każda dyskusja, szczególnie w tak miłym towarzystwie, a do tego konstruktywna, prowadzi do wyciągnięcia wniosków. Myślę, że buduje słuchaczy, ale i nas.

- Zdania o powstaniach będą podzielone - zgodził się dr Parys. - Spotykałem się z ocenami, że na co to komu było potrzebne, po co te powstania, po co pchaliśmy się do Polski. Ale część społeczeństwa górnośląskiego poszła do tych powstań i wzięła w nich udział. To, czy Ślązacy stracili czy zyskali, było częścią ich wyborów. A pytanie o to, czy i na ile powstańcy odnaleźli się w Polsce, czy była ona dla nich tym krajem wymarzonym, wyśnionym - to jest inna historia.

Dyrektor Matuszczyk zwróciła uwagę na to, że powstania śląskie były także ważnym sumptem dla kreacji artystycznych. Wspólnie przywołaliśmy twórczość śląskiego pisarza i regionalisty Alojzego Lyski, kronikarza losów Ślązaków w XX wieku, z których niejeden przeżył rozczarowanie Polską. Aleksandra Matuszczyk wspomniała o całym pochodzie refleksji artystycznej na temat powstań, do którego zalicza się też film Kazimierza Kutza „Sól ziemi czarnej” oraz proza Szczepana Twardocha, z mocno pojawiającym się w niej pytaniem o tożsamość Ślązaka.

Co jeszcze warto podkreślić, w toku dyskusji prof. Nowik tłumaczył rolę Józefa Piłsudskiego w zdobyciu przez Polskę części Górnego Śląska. Rolę wciąż niedocenianą, bo przez lata umniejszaną. Józef Piłsudski był politykiem innego typu niż Roman Dmowski - wyjaśniał Grzegorz Nowik. - Nie był parlamentarzystą, nie był człowiekiem, który funkcjonował na salonach. To był człowiek konspiracji. I taką też pracę prowadził w stosunku do ziem, które miały być odzyskane na Niemczech.

Zakulisowe czy wręcz tajne działania Piłsudskiego, mające na celu zdobycie przez Polskę Górnego Śląska (a ściślej jego części, gdyż realistycznie myślący Piłsudski od początku zakładał, że będzie możliwe tylko to, co później II RP faktycznie zdobyła), nieznanne przez dziesięciolecia, prof. Nowik opisuje w swojej ważnej także w kontekście śląskim książce „Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918-1922”.

Debatę można zobaczyć na kanale Youtube Muzeum i Facebooku BP „Niepodległa”

Debatę przygotowały dla Państwa Agnieszka Kaczmarska i Ewa Kozłowska z MJPwS oraz zespół Muzeum.

Mecenasem projektu Żołnierze Niepodległości jest PKN Orlen.

Autor: Tomasz Borówka portal ŚlazaG

<https://www.youtube.com/watch?v=I2jNldC5VrA>